

# **Wycieczka Śladami bohaterów lektury Kamieni na szaniec**



**Dnia 13 października klasa 3b gimnazjum wybrała się na wycieczkę. Zbiórka odbyła się o godzinie 7<sup>45</sup>, a wyjechaliśmy około godziny 8<sup>00</sup>.**

**Pierwszym punktem programu było zwiedzanie Cmentarza na Powązkach Wojskowych. Przewodnik zaprowadził nas do słynnej kwatery**



**Brzozowych Krzyży gdzie widzieliśmy groby Zośki, Alka i Rudego głównych bohaterów książki oraz jej autora Aleksandra**



**Kamińskiego. Na grobie Zośki pozostawiliśmy znicz. Kolejnym punktem zwiedzania było Muzeum**

**Więzienia na Pawiaku. Gdy weszliśmy do środka naszym oczom ukazała się makieta Pawiaka. Po obejrzeniu jej przeszliśmy do sali, w której widniał symbol więzienia „Drzew” była opisana i pokazana jego historia w bardzo ciekawy i przejrzysty sposób. Zostało nam jeszcze dwa pomieszczenia do zwiedzenia, jakim było pomieszczenie, w którym odsłuchaliśmy opowieści o życiu w**

**najstraszniejszym warszawski więzieniu.**

**A w drugim mogliśmy oglądać stroje o raz różne przedmioty związane z życiem więźniów. Po skąpczonej wizycie przejechaliśmy kawałek autokarem pod Arsenał.**



**Została nam opowiedziana historia jak wyglądała okolica w tamtych czasach obok arsenału oraz na**

**czym i jak przebiegła akcja pod  
Arsenałem. Po dość krótkim czasie  
spacerkiem doszliśmy pod Grób  
Niezanego Żołnierza a z pod niego  
ruszyliśmy do przedostatniego programu  
zwiedzania, jakim było Mauzoleum Walki  
i Męczeństwa, dawnej siedziby  
Gestapo, gdzie przesłuchiwany był Rudy.**



**Jako ciekawostkę mogę zdradzić, że  
 pewne scenki właśnie tam były nagrywane scenki  
 do serialu „Czas Honoru” mieliśmy też okazję  
 zobaczyć jak wyglądał pokój gestapowca i cele  
 więźniów. Jako ostatnim punktem było zwiedzenie  
 Liceum im. Stefana Batorego. Przewodniczką po  
 szkole była pani Maria chodziła do 2 klasy liceum.  
 Opowiedziała trochę o historii szkoły oraz kto do  
 niej uczęszczał w tym bohaterowie książki.  
 W połowie zwiedzania wyszliśmy do ogrodu pogoda  
 nas nie rozpieszczała, ale nie było tragicznie. Gdy  
 zadzwonił dzwonek na przerwę przeszliśmy do  
 małej salki, w której puściła nam prezentacje. Około  
 godziny 15 udaliśmy się do autokaru, który czekał  
 na nas przed szkołą i udaliśmy się w drogę  
 powrotną. Cała wycieczka była dla mnie jak i dla  
 innych uczestników na pewno ważną lekcją  
 w życiu.**

**Magda**

**Piotrkowicz 3b**